

Sygn. akt V KO 97/19

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

w sprawie **B. W.** i **B. S.**

oskarżonych z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 listopada 2019 r.,

wniosku o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

wyrażonego w postanowieniu Sądu Rejonowego w M.

z dnia 8 października 2019r., sygn. akt II K (...),

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

postanowił:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w M. wystąpił z wnioskiem o przekazanie sprawy B.W. oraz B.S. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B. w trybie art. 37 k.p.k., tj. ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. Swoje stanowisko uzasadnił faktem zasygnalizowania przez obrońcę oskarżonego konieczności wystąpienia do Sądu Najwyższego z taką inicjatywą, gdyż w czterech innych sprawach tego oskarżonego wnioski o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w B. zostały uwzględnione (IV KO 83/19, II KO 69/19, III KO 57/19, IV KO 90/19). W ocenie Sądu występującego w niniejszej sprawie zachodzą identyczne podstawy do przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w B. jak w powyższych sprawach. Oskarżony B.W. jest przewlekłe chory, gdyż choruje na ciężką postać hemofilii typu A oraz wirusowe zapalenie wątroby typu C, a podróżowanie na dłuższej trasie jest dla niego utrudnione ze względu na możliwość doznania urazów w trakcie

podróży, co narażałoby go na wystąpienie negatywnych skutków dla jego stanu zdrowia lub życia. Powyższy wniosek wyprowadzony został na podstawie wniosków opinii zawartej na k. 428-430 akt sprawy, która została zlecona przez Sąd Rejonowy w C. i jest również aktualna w niniejszej sprawie. Dostrzegając nadto, że przesłanka przekazania sprawy „nie dotyczy drugiej oskarżonej”, jednakże w związku z faktem, że materiał dowodowy powinien zostać oceniony w jednym postępowaniu, a oskarżona zamieszkuje w niedalekiej odległości od Sądu Rejonowego w B., zasadnym jest przekazanie sprawy w odniesieniu do obojgu oskarżonych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Powyższy postulat nie zasługiwał na uwzględnienie. Faktem jest, że w określonej w art. 37 k.p.k. przesłance „dobra wymiaru sprawiedliwości”, uzasadniającej odstępianie od ogólnej reguły ustalania właściwości miejscowej sądu (art. 31 § 1 k.p.k.), mieszczą się również takie sytuacje, w których zagrożone (niemożliwe lub poważnie utrudnione) jest przeprowadzenie postępowania w rozsądnym terminie, zgodnie z wymogiem konstytucyjnym (art. 45 ust. 1), art. 2 pkt 4 k.p.k. oraz art. 6 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r. Przeszkodą w sprawnym osądzeniu sprawy może okazać się stan zdrowia oskarżonego (zob. np. postanowienia SN: z dnia 12 grudnia 2017 r., V KO 102/17, LEX nr 2420348, z dnia 16 maja 2018 r., V KO 30/18, LEX nr 2500558). Nadto, choć w obecnym stanie prawnym, za wyjątkiem spraw o zbrodnie, udział oskarżonego w rozprawie nie jest jego obowiązkiem, ale prawem (art. 374 § 1 i 1a k.p.k.), to prawo musi mu zostać realnie zagwarantowane przez umożliwienie stawienia się w sądzie.

Nie można jednak podzielić stanowiska wyrażonego w postanowieniu Sądu Rejonowego w M. z dnia 8 października 2019 r., że w realiach niniejszej sprawy wystąpiła przesłanka do zmiany właściwości miejscowej sądu podyktowana dobrem wymiaru sprawiedliwości. Takiej podstawy nie należy upatrywać w samym fakcie uprzedniego wydania przez Sąd Najwyższy postanowień o przekazaniu w trybie art. 37 k.p.k. innych toczących się przeciwko oskarżonemu spraw. Każda sprawa musi być oceniana bowiem w sposób indywidualny, z uwzględnieniem konkretnych jej

okoliczności, co wyklucza automatyzm w rozstrzygnięciu w przedmiocie właściwości delegacyjnej.

Wbrew twierdzeniu zawartemu we wniosku, w sprawie niniejszej nie wystąpiły „identyczne podstawy, jak w ww. sprawach, w których nastąpiło przekazanie ich do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B.”. Po pierwsze, z racji tego, że opinia sądowo – lekarska, do której odwołuje się Sąd występujący (k. 428 – 430), obrazująca stan zdrowia oskarżonego, została sporządzona na zlecenie Sądu Rejonowego w C., który następnie wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy. Sąd Najwyższy w sprawie IV KO 83/19 orzekał zatem na podstawie dowodu przeprowadzonego dla potrzeb tamtego postępowania. Opinia ta była podstawą kolejnych orzeczeń Sądu Najwyższego o przekazaniu sprawy innemu sądowi równorzędnemu (sygn. II KO 69/19, IV KO 90/19), w których z racji przeprowadzonych uprzednio czynności (IV KO 83/19) Sąd Najwyższy mógł się powołać na notoryjność urzędową (zob. np. postanowienie SN z dnia 29 marca 2018 r., V KK 353/17, OSNKW 2018, nr 9, poz. 57), w sytuacji, w której w datach orzekania, od wydania opinii nie upłynął jeszcze znaczny okres, stwarzający potrzebę jej aktualizowania. Na taką notoryjność nie mógł się natomiast powołać Sąd występujący. Po drugie, w sprawie III KO 57/19 Sądu Najwyższego, biorąc pod uwagę to, że Sąd Rejonowy w O. wystąpił o przekazanie sprawy w dniu 18 maja 2019 r., podstawą wniosku nie mogła być przedmiotowa opinia, sporządzona dopiero w dniu 4 czerwca 2019 r. (wpłynęła do Sądu Rejonowego w C. w dniu 11 czerwca 2019 r. - k. 428). Zatem już powyższe okoliczności wskazywały na odmienne uwarunkowania orzekania o przekazaniu poszczególnych spraw oskarżonego innym sądom równorzędnym.

Należy zwrócić uwagę także na fakt, że w niniejszej sprawie przed rozpoczęciem procedowania, opierając się jedynie na dostarczonej przez obrońcę oskarżonego kopii opinii sądowo – lekarskiej sprzed niemalże pół roku i powołując powyższe orzeczenia Sądu Najwyższego, Sąd Rejonowy w M. wystąpił z inicjatywą przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k. Nie podjął natomiast żadnych czynności mających na celu zweryfikowanie aktualnego stanu zdrowia oskarżonego i nie dążył do tego, by jego stanowisko znalazło umocowanie w materiale zgromadzonym dla potrzeb niniejszego postępowania, nie zaś jedynie w dołączonej

do akt kopii opinii z innej sprawy, która nie spełniała kryterium notoryjności z art. 168 k.p.k. (zob. np. postanowienie SN z dnia 12 sierpnia 2019 r., sygn. IV KO 46/19). *Notabene*, merytoryczna zawartość tej opinii, a w szczególności jej wnioski końcowe, na co już Sąd Najwyższy zwracał uwagę w sprawach V KO 87/19 i V KO 91/19, w których nie uwzględnił wystąpień Sądów Rejonowych w K. i K. o przekazanie spraw w trybie art. 37 k.p.k., również wskazywały na konieczność poczynienia ustaleń co stanu zdrowia skazanego w kontekście możliwości jego stawiennictwa w Sądzie. Nie zawiera ona bowiem kategoriycznych twierdzeń w tym zakresie, a jedynie sugestię, że oskarżony wprawdzie może uczestniczyć w rozprawie, lecz „bezpieczniejsze dla badanego, w świetle faktycznie poważnego schorzenia, byłoby uczestniczenie w rozprawie przed Sądem w B.”. Konkluzja ta rodzi szereg wątpliwości tym bardziej, jeśli zważyć, że na przedmiotowe schorzenie (hemofilia typu A) oskarżony cierpi od urodzenia. W tym stanie zdrowia prowadził działalność zawodową na terenie wielu miejscowości w kraju, w ramach której został mu postawiony m. in. zarzut popełnienia przestępstwa skarbowego (art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.) w niniejszej sprawie. Ponadto faktem znanym Sądowi Najwyższemu z urzędu jest to, że w nieodległym czasie wobec oskarżonego toczyło się wiele postępowań karnych nie przed Sądem Rejonowym, czy Okręgowym w B., lecz w Sądach położonych w różnych miejscach kraju, zgodnie z regułą właściwości ustanowioną w art. 31 § 1 k.p.k. (np. Sąd Rejonowy w O., sygn. II K (...) oraz Sąd Okręgowy O., sygn. VII K (...); Sąd Rejonowy w R., sygn. II K (...), Sąd Okręgowy w P., sygn. IV Ka (...); Sąd Rejonowy w Z., sygn. II K (...), Sąd Okręgowy w Ł., sygn. II Ka (...); Sąd Rejonowy w G., sygn. II K (...), Sąd Okręgowy w L., sygn. IV Ka (...)).

Tym bardziej z brakiem akceptacji spotkać się musiała argumentacja dotycząca przekazania sprawy, niejako przy okazji, drugiej oskarżonej. Sąd wskazał, niczym tego nie uzasadniając, że zachodzi konieczność łącznego rozpoznania spraw obojgu oskarżonych, a nadto podniósł, że oskarżona zamieszkuje niedaleko Sądu Rejonowego w B., co przecież nie znajduje odzwierciedlenia w podstawie określonej w art. 37 k.p.k., wręcz przeciwnie; zmiana właściwości miejscowej na podstawie tej okoliczności stanowiłaby zaprzeczenie intencji tej regulacji.

Powyższe okoliczności wskazują, że decyzja o zastosowaniu ekstraordynaryjnego trybu wyłączenia właściwości miejscowej Sądu Rejonowego w M. w obecnym stanie dowodowym jest nieuzasadniona. Dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga, by odstępstwo od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez właściwy sąd miało miejsce jedynie w przypadku wystąpienia realnego zagrożenia przeprowadzenia postępowania sądowego zgodnie z powołanymi na wstępie standardami prawnymi, czego w niniejszej sprawie nie wykazano.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.

as